



# S A Z E T A W A R S Z A W S K A

W SOBOTĘ DNIA 1. WRZESNIA ROKU 1787.

Z Warszawy dnia 1. Września. Czuly nietylko co do wygody powłzeczney. ale y co do zbudowania publicznego Minister, Jmć Pan Gurowski Marszałek W. W. X. Litewskiego, wydał Obwołanie względem Zachowania Świąt, w następujących słowach:

Władysław Gurowski Marszałek W. W. X. Litewskiego, Orderow Orła Białego, S. Stanisława, Alexandra Newskiego, y S. Anny Kawaler.

Wizem w obec, y każdemu z osobna, komu o tym wiedzieć należy, do wiadomości podaję: iż powłzeczney dobra szczęśliwość gruntując się na prawa wyrokach; w tenczas tylko obfitym źródłem pożytecznych skutków być może, gdy wszyscy zarowno, tego co Religii, co Obywatelskiej społeczności są winni, dopełniają chętnie, a Zwierzchność Boskim y krajowym dożyć czyniąc nakazom, gdy się dostatecznie wlo-

żonym na siebie y przyjętym obowiązkom uiszcza, zachowania zas od wszystkich społeczności członków, wszelkich ułtaw przestrzega, starając się wypadłe dzieła z posłuszeństwa karbow, do przyzwoitey dociągać kluby.

Z tego przeto powodu zapatrzywszy się naprzod na wyznaczone Traktatem 1768, Stanow Rzpltey do Oyca S. prozby, y iego dla kraju użyteczną powolić, iż dla pomnożenia dokładnieylzego doczesnych majątkow dochodu, do żądań Rzpltey przychyliwszy się, rozmaite Świąta, zawsze winnego uczczenia godne, żeby przelzkodą rękodziel niebyły, na ten dzień iedyny przenieść rozmyślnie dozwolił, który od samego wśzech rzeczy Stworcy, nietylko do odetchnienia y spoczynku ustanowiony, ale też y do sprawowania Świątey Religii obowiązkow, aby mógł być użyty, surowo przykazem swoim to przypomniał, co samego Boga nieozwym było prawowiernemu ludowi wyrokiem. Takowy zatym dzień Niedzielny, że na Czi y Chwale Boga każdy za Stolicy Apostolskiej napomnieniem winien przepędzić, a wszelkie roboty, prace, handle, od siebie oddać, rzecz żadney wątpliwości lubo cale nie podlega, przecieź za-



patrzywszy się, że mimo już dawniej wysłanych od Jurzydykcyi rozrządzeń, y Marszałkowskich obwołań, nie bez powziętego zgorzlenia ten dzień gwałcony zostaje. Niechcąc za ludzkie występki ścisłego dać Naywyższemu Sędziemu Sprawienia się, ani kary za przestępstwo niezważne na ludzkie ściągając dobytki, nietylko tylokrotnie od Zwierzchności Duchowney napomnienia, Rozrządzenia, y obwołania, władzą Urzędu mego Marszałkowskiego teraz nayscisley ponawiam, ale też na mocy Artykułów Marszałkowskich, wszystkim w ogólnosci, y każdemu w szczególności zalecam y przykazuję: ażeby w Mieście Rezydencyonalnym *Warszawie*, pod Bokiem JKMcI, y po przedmieściach, czyli wszelakich Jurzydykcyach: imo. Nayprzód w Niedziele, a potym w Święta, od Stolicy Apostolskiej dotąd zachowane, nikt żadnych towarów (odprocz medykamentow dla nieuchronney chorych potrzeby w Aptekach) nieprzedawał; sklepów, kramow nie otwierał, gorzałek y innych trunków, wyiawży dla posilku, a nie dla żadney rozpułty y pijaństwa, bez wszelkiego iednak w domu szynkownym posiadzenia, latem do godziny 5. zimą zaś do godziny 4. po południu, w domach, sklepikach y ogrodach, szynkować nieważyl się. zdo. Na targi Materyałow y żadnych rzeczy do sprzedania niedowozil, ani w też dni Święteczne nie handlował; na co baczność UUr: Strażnicy przy wiazdach okopowych iak naydokładniejszą mieć mają, y pod żadnym pretextem strzedz będą for takowych do Miasta niepuszczania, a to pod karą za doniesieniem ich y przekonaniem niedbalej pieczy. zto. Mięsiwo zaś wszelkie, y drob, chleb, maślo, mleko, iarzyiny, iaja y owoce, z rana latem do godziny osuŕey, a w zimie do godz. 9. *inclusivè* tylko w te Święta dla tego sprzedawać dozwała się, że różnego gatunku ludzie, platę rękodziel swoich często w te dni tylko odbierając, zapasow żadnych do pożywienia siebie nie mając, muszą codziennego polzukiwać posilku.

Sprzeciwiający się zaś tym tu wspomnianym Zakazom, nietylko grzywnami 50. w Sądzie Marszałkowskim Pierwizey Instancyi z Regestrui Policyi na instancyę Ur. Instygatora Taxowego, lub za delacyą czyiażkolwiek wskazać mianą nieochybnie, ale też zabramiem, y skonfiskowaniem towarow, dla powściągnięcia lekkomyślności, y mniej zważania nakazow Jurzydykcyi, ukarani zostają.

Dla dopilnowania czego zalecam dozorcóm y Strażnikom, nietylko, iak się wyżej namienilo, przy szlakach okopowych będącym, ale też Taxowym, Kommissyi Brukowej, y porząd-

ku Ogniwego, aby ci dopełnienie Rozrządzenia niniejszego iako nayscisley postrzegali, y przestępných częścią Raportem donosili, a częścią na miejscu występku przez zabranie wystawionego na sprzedaż towaru, przy użyciu nawet warty exekwowali. Ktore to Urządzenie, aby do wiadomości każdego došlo, toż w *Warszawie* y na *Pradze* w mieysecach zwyczajnych, przy odgłosie trąby, publikowane mieć chcę. Dan w *Warszawie* d. 22. Sierpnia 1787. Roku.

*Z Wiednia d. 4. Sierpnia.* Pевна jest w prawdzie rzecz, że Deputacya od Sanow *Niderlandzkich*, złożona z 16. osob, tu jest spodziewana; wszakże nie zanosi się ieszcze na to, aby się fermentacya w *Niderlandzie* tak łatwo zaspokoila. Stany *Brabantskie*, na ostatni list Monarchy, zuchwale barzo, iak slychać odpisaly. Nasze do ruszenia *Kommenderowane* Reymenta, już nayduią się teraz w marszu. Zawczora pierwsze Bataliony z Reymentu *de Ferdinand y Karol Toskana*, ruszyły ztąd do *Wegier*, inne Bataliony po jutrze poydą za pierwszemi. Tegoż dnia przybędzie do *Wiednia* *Wegierki* Reyment Infanteryi Arcy Xiąże *Herdynand*, który dziś stanął w wioskach tu przyległych, y tam spoczywa. Cały Reyment, sposobem wojennym już jest urządzony, y każdy żołnierz ma 40. naboiow, a w *Lintz* każdy wozie drugie tyle. Kanonierom, którzy maszerowali przodem, Monarcha uchwalil *Culagę* od 2. groszy codziem na każdego. Teraz już y Reymenta *Czeskie, Morawskie y Galicyjskie*, musiały ruszyć ze swojego stanowilka. Nad granicą zaś woy-



Ma hać uczynią, poki dalsze nie  
kadeyda ordynanse.

Z Wiednia d. 7. Sierpnia. Sły-  
chać, że Xiążę d' Ahremberg we  
dwóch listach pisanym do Cesarza  
Jmci, zapewnił o swoiey nieod-  
mienney wierności y podległości,  
niechylając przez to od siebie suspi-  
cyą, iakoby on z Malkontentami  
jedno trzymał.

Po skończonym interesie z Depu-  
towanemi, Cesarz Jmć pojedzie do  
Obozu pod *Pragą*, albo, gdyby nie-  
szczęściem jakim, które zdaie się  
wisić nad *Europą*, rzeczy nie w  
dobry sposób być mogły ułożone,  
tedy Monarcha uda się za swoiemi  
60,000. ludźmi do *Niderlandu*, przo-  
dem wyflanemi; żeby zaś w tym  
przypadku miał także rzucić gro-  
źne oko y na Republikańskich *Ni-  
derlandczykow*, iako niektorzy za-  
wcześnie zdaia się twierdzić, to  
chyba czas pokaże.

Furyer Nadworny, Pan *le Noble*,  
ma rozkaz, ażeby on dla Deputo-  
wanych z *Brabancyi* spodziewa-  
nych, wygodne y piękne mieszka-  
nia miał na przedmieściu tu naj-  
lepszym. Cesarz na ich przyby-  
cie zaczeka ieszcze, nim albo do  
Obozu do *Czech*, albo do *Bonn*, y  
według okoliczności do *Niderland-  
skiej* pojedzie Armii. Jak tylko Depu-  
towani tu przybędą, zaczną się zaraz  
z Ministrami konferencye, przy kto-  
rych Xięstwo Jchmć Gubernatoro-  
wie Generalni *Austryackiego Nider-  
landu* Arcy-Xiężna *Krystyna* y Xiążę  
*Albrycht Saski Cieszyński* mają przy-

dować zawsze; Cesarz zaś Jmć,  
czasem tylko na nich znaydować  
się będzie; y jest nadzieia, że po-  
myślne nastąpi rzeczy ułożenie,  
choć woytko maszeruje.

Dnia 30. Czerwca na *Spizu*, w  
lasach Cesarzkich niedaleko *Konig-  
sbergu*, wszczął się pożar, w kto-  
rym oprócz 5000. sążni drzewa, zna-  
czna ieszcze lasu część zgorzała.

Z *Erlangi* d. 10. Sierpnia. Podług  
listu z *Brabancyi* pisanego: Wszy-  
scy tam z wielką niecierpliwością  
oczekują na rezolucyą Cesarza Jmci,  
y na sposób przyięcia Deputowa-  
nych. Po niektórych Miastach, lęka-  
ją się rozruchow nowych, a z *Brügge*  
w *Flandryi* wiadomość odbieramy,  
że tam młodzieży wiele uzbraia się,  
y mundur nosi. Młodzież ta, z ko-  
kardami przy kapeluszach chciała  
ciągnąć, y w nocy wartę odprawo-  
wać. Jak tylko ten iey zamiysł  
był wiadomy, zebrała się zaraz dru-  
ga kupa y sprzeciwiła się pierwszej.  
Nie potrzeba, mówili drudzy, aby  
nas Panieże strzegli; znamy powin-  
ność naszą, wiemy że winniśmy  
Cesarza słuchać y czcić naszych  
Przełożonych. Ale gdy ta w dobry  
sposób uczyniona Remonstracya  
niepomogła, zebrało się ludzi w  
gromadzie więkzszey, oderwali mło-  
dym kokardy od kapeluszow, roz-  
proszyli młodzież y przez całą noc  
krzyczeli *Vivat Jozef Cesarz nasz*.  
Pewny Kanonik, ieden z majątniey-  
szych w tym Mieście mieszkaią-  
cych, stał się ofiarą tryumfuiącego  
ludu tego. Wspomnieni ludzie kas-



sę iemu zabrali wynoszącą do 8000. Złotych, wcisnęli się do iego piwnicy, wytoczyli wina, ktorego wypić nie zdołali; wszystkie iego potłuki meble, y dom cały zruynowali. Przecież Officerowie stojącego tam woyska, rozproszyli kupę, y od popełnienia więcey excellentow zawściągnęli. Na rynku zaraz na postrach wystawiono rusztowanie y szubienicę; ale pospolstwo zniszczyło gwałtem oboie, azapałiwszy, feierwerk z tego zrobiło sobie. W *Bruxelli* w nocy z 31. przeszłego miesiąca, na pierwszy miesiąca terażniejszy, Patronowi za wolnością tak goliwie mówiacemu *Vanternich* (ktorego pospolstwo niedawno, wyprzączy z poiażdzu iego konie, iako Tryumfatora iakiego *Rzymkiego* ciągnęło) okna wyluczono, chociaż *Dragon*ia ledwie o 30. ztamtąd krękow na warcie stała. Stowem, sceny u nas dzieją się takie, że wkrótce *Holendrom* wyrównamy. Wiele z młodzieży, ktorzy imiona swoje chcieli ieszcze podać do Korpusow Wolnych, poczyna iuż upadać na umyśle, y Rodzice im tego zabraniają y sama młodzież powoli iuż odpina y składa kokardy swoje. W *Lowanium* zupełna panuje spokoyność, tak między Mieszczanami, iako y Studentami.

Z *Holandyi* dnia 11. Sierpnia. Punkta do ugody od Dworu *Berlińskiego* utożone, y kuryerem posłane do *Wersalu*, mają być (iak *Syhać*) następujące: (1) Satysfakcyja dla

Xiężney *d'Orange*, y wolność przejeżdżania do *Holandyi*, kiedy się iey podoba (2) Xiężęciu *d'Orange* Komenda w *Hadze*, ażeby była powrocona, y suspendowanie od Urzędu Generał-Kapitana skaffowane (3) Woyska oboiey Partyi wyciągnąć z Prowincyi *Utrecht*, ażeby przez Kommissyją od Prowincyi innych wyznaczoną, ugoda stanąć mogła względem teyże Prowincyi *Utrecht*. (4) Wszystkie zbroyne Korpusy Mieyskie, aby w Rzpltey zniszczone były. (5) Prowincye mające urządzenie takie, względem ktorego spor zachodzi, mają w tej mierze traktować z *Stadhuderem*, *Holandya*, albo inna iaka Prowincya wdać się w to nie ma (6) Zuchwałość zapamiętała w drukowaniu *Pisma*, ażeby była zawściągnięta.

Z *Wloch* d. 29. Lipca. Rzeczpospolita *Genueńska*, odwołuje się do pośrednictwa Korony *Hiszpańskiej*, y *Franćuskiej* w swoim rozroźnieniu z *Krolem Sardyńskim*, który zabrane Zamki trzyma ieszcze, y coraz ie barzicy Fortyfikować każe. Miasto *Savona* od *Genueńczykow* tak iest umocnione, że y nayfilniejszy potędze mogłoby dać odpor przez czas niemały. Przy granicach rozdano broń między ludzi po wsiach, y gorach mieszkających. Kompania kupcow y Artystow, ofiarowała 50.000. ludzi wystawić na dobro Rzpltey. Do tego czasu nad granicą zaszyły tylko niektore utarczki lekkie.



## S U P L E M E N T

DO S A Z E J Y W A R S Z A W S K I E J

W SOBOTĘ DNIA 1. WRZESNIA ROKU 1787.

Z Warszawy d. 1. Wrzes: Dnia 26. Sierpnia, przychodząc Nayaśniefzy Pan na słuchanie Mszy S. przy końcu Kazania wyrażonego w przeszłej Gazecie Kaznodziei, takie miał przymowienie:

Nayaśniefzy Panie! Z Ewangelii dziefyżey wyrażaiący dobroczynność Boską, na tredowatych dziełeciu ziawioną, zabrałem mowę o dobrodzieyfłwach Boga w porządku natury y łaski, w ten sposób dzieląc Kazanie. Wielka iest Opatrzność Boska w darach natury, to część pierwfza; więkzła iest Opatrzność Boska w darach łaski, część druga. Pierwfzey dowodziłem wskaziąc dary natury widome na ciełe, wydające się na duży, ku dokończeniu drugiey, dalzła do słuchania obracam mowę. . . . Z okazyi weyścia do tey Świątnicy Namałzceńca Boskiego *Unitum Domini*, zstępcy na ziemi *Chrystusa* Boskiego, *Christum Domini*, możemy dziękować Opatrzności, że mimo kład ciała, udarowała Go dużza, iaka iest opilana w *Powieściach Salomona* Rozdziale IV. że Iey niemili są bezprawia czyniący, *Abominabiles Regi iniqua agentes*; Rozum Iego poznaie, iako sprawiedliwością iedynie utrzymuie się *Stolica*, *Et iustitia roborabitur Sedes eius*; wola Iego słuchać ułt nie kłamliwych, *Voluntas Regis labia iusta*; pamięć Iego tylko na postępujących bezobłudnie w prostoci; *Et super agentes rede, respectus illius*; zapala się gniew Iego na zwiatłowanie śmierci, *ira Reis nuntius mortis*; łaskawość zaś Iego, gdyby deszcz po upałach upragniony, *clementia Regis sicut imber serotinus*. Zanośmy do Boga proźby, by nam tego Pomazańca Iwego zachował naydłużej. Panowie ziemscy niechay mu życzą mocy, ludności, kunsztow pomnożenia, ziemi żyźności, my nawet pragnimy niesmiertelney fczęśliwości. Przeto nayczęściey od ludu Bożego używane za pomyślność Krolow, my podobne powtarzamy życzenie: *Vivat Rex in aeternum*, niech żyie Krol na wieki; niechc ia was kułic, byście wymawiali głośno powierzochnie, ale uwolnić od obowiązku niemogę, byście przecież kiedy za Panuiącego nie westchneli ferdecznie: *Vivat Rex in aeternum!* niech żyie Krol na wieki; a ia ielzce przydam: *Propter Moysen servum suum*, *Et Aaron puerum suum*; *Moyszeza* Wodza naszego, *Aarona* Kapłana brata iego, zachoway nam Boże. „

Krol Jmć P. N. M. zachęcając kaźdego do czynienia dzieł pożytecznych y kraiowi wygod przynofzających, zaleconego sobie JP. Jana Klug, że tenże różne Fabryki kraiowi użyteczne wprowadził, Medalem *Merentibus* zaszczycić raczył.

Z Stenżycy d. 15. Sierp. Odprawił się Uroczyłty wiadz na Starostwo Sądowe Stenżyckie JP. Ambroz: *Rakowkiego*, który po dobrowolnym złożeniu IPana Łukufza *Bentkowskiego*, z pomiędzy czterech Kandydatow otrzymał Przywilej Nayaśniefzszego Pana. Na dniu pomienionym, rzezony JP. Starosta, w licznyim zgroładzeniu Obywatelow od strony *Demblina* wieźdźając do Miałta JKMcj Stenżycy, witany był przez Magistrat tamedzny kilkokrotnym z ręczney strzelby daniem ognia, a potym zaiechawłzy do Kościoła Parafialnego, po wysłuchaney Mszy S. y Kazaniu do tego Aktu słofownym, udał się do Kancellaryii Grodz: gdzie w przytomności Urzędni



żow Ziemi Stenżyckiej y wielu zgromadzonych Obywatelów, wykonawszy przyśięgę przed J. P. Kicim Koniuszym W. Kor: sprawiedliwie poważanym wszędzie Dygnitarzem, a skłaniając się do wyboru poprzednika swego, zaprosił na Podstarostwo JP. Marcina Chrzanowskiego Czesnika Warszawy: na Sęstwo JP. Karola Sofnowskiego, na Pifarstwo Grodzkie JP. Kazimierza Dymińskiego, na Regencyą JP. Ignacego Silurkiego, y od nich Przyśięgi odebrał. Po których, nastąpił dla wszystkich przytomnych wspaniały obiad, a po nim przez resztę dnia y noc całą nieustannie trwająca muzyka. Nazajutrz zaś JP. Kicim Koniuszy W. Kor: zaprosił całą kompanią do Dobr swoich Ryki zwanych, gdzie wszystkich prawdziwie otwartym y uprzęymym przyjmował sercem, gdzie też nie tylko przez dzień wtorkowy, ale y przez noc całą, przy trwającej muzyce, wzięli z zupełnym bawili się ukontentowaniem.

Z Ratyzbony d. 6. Sierpnia. Lubo y od Krolewsko Pruskiego Posła Barona de Schwarzenau, w tych dniach przy podaney okazji do Poselstw innych oświadczenie nastąpiło, że Krol Jmć Pruski, z przyczyny wiadomey obelgi wyrządzoney rodzoney siostrze swoiey Xiężnie d'Orange Dziedzicznej Stadholderowej, y dla dania więkzszey wagi znamienitey satysfakcyi tey, ktorey Monarcha z tey przyczyny od Stanow Holandyi żąda, ściągac Armią przy Wesel około śródzka miesiąca bieżącego rezolwował się; z tym wszystkim jest nadzieia, że Stany Generalne niedopuszczą, aby do formalnego zerwania pokoju przyszło, owszem spodziewać się można, że uczynieniem przyzwoitey satysfakcyi za Korony Francuskiej medyacyą, wybuchnieniu wojny jeszcze zabiedz zechcą.

Z Rzymu dnia 21. Lipca. W poniedziałek przybył tu extraordinaryny z Berlina kuryer z listami do Margrafa de Lucchesini, który się nayduie w Sinigaglia. Wspomniony kuryer, oddał tę Expedycyą tuteyżemu Pruskiemu Rezydentowi, l' Abbé Ciofani.

Z Lizbony d. 14. Lipca. Francuska Eskadra Ewolucyina, pod Kommandą Margrafa de Neuil, złożona z okrętu liniowego le Superbe, 5. Fregat, 6. Korwet, y 3. pocztowych statkow, do naszego Portu zawinęła.

Z Paryża d. 10. Sierpnia. Dnia 6. tego miesiąca, Parlament in Corpore pojechał we 40. karetach do Wersalu, y naydował się na Sessyi tamże odprawioney Lit de Justice nazwaney, ktora o poł do 12. godziny zaczęła się, y do pierwszey trwała. Krol Jmć będąc tam z dwoma swoimi bracią Xiążętami krwi Krolewskiej, Parami &c. &c. otworzył Sessyą mówiąc: że ociąganie się Parlamentu od rejestrowania Edyktu względem podatku od stępla, tudzież drugiego Edyktu względem Subwencyi Terrytoryalney, przymusiło go do złożenia Lit de Justice, końcem nakazania tey zaregestracyi. Po mowie Krolewskiej, mowić zaczął Strażnik Pieczęci, który Parlamentowi przyganił mocno. Naostatku mowić Pierwszy Prezydent Parlamentu. Tym sposobem Edykt względem stępla, został uchwalony na 10. tylko lat, y ma się zacząć od dnia 1. Października.



Z Hagi d. 14. Sierp. Wyślano z *Wersalu* kuryera do *Posta Francuskiego* w *Berlinie* rezydującego, ażeby oznaymił *Krolowi Jmci Pruskiemu*, iż *Krol Jmć Francuski*, cale nie miłym okiem pogląda na ciągnięcie *Woyska Pruskiego* ku granicom *Holenderskim*: y jeżeli toż woysko nie będzie w marszu swym zatrzymane, cała dawna przyjaźń między *Wersalem* y *Berlinem* będzie zerwana.

Wczera *Stany Generalne* czterma kreskami przeciwko trzem, udecydowały, ażeby wszystkie *Patryotyczne* korpusy zbrojne, po krajach *Generalności*, były skaffowane; tudzież, aby im wszystkie woyskowe *excerunki* na potym były zabronione. Ciekawi jesteśmy dowiedzieć się, co też na to rzekną korpusy wzmiankowane, y iak zabronią im woyskowych *excerunkow*, ponieważ w krajach *Generalności*, mało teraz woyska nayduie się, a *Patryotyczne* korpus w samym *Herzogenbusch*, wynosi 1400. ludzi.

Z *Bruxelli* d. 7. Sierpnia. Dnia 4. tego miesiąca, dwóch *Kuryerow* z *Wiednia* tu przybiegło. Pierwszy zaraz daley do *Paryża* spieszył; drugi zaś *Pan Strens*, przywiozł *Grafowi de Muray* nazemu *Namiestnikowi* teraznieyszemu, ważne barzo dyspozycye. Wspomniony *Graf*, nazaiutrz zaraz do siebie przywołać kazał *Stany*, deklarując im, iż wola *Cesarza Jmci* jest, aby woysko stojące w *Niderlandzie* wyciągnęło z stanowiska swojego y *Garnizonowych* placow, y było przedstawione. *Stan Duchowny* y *Rycerski*, nie wiele się temu sprzeciwiał; ale *Stan Mieyski*, po żwawym umawianiu się w tey mierze, które trwało od dnia 5. do 7. dziś dopiero po południu o godzinie 3, przyzwolił na to. Woysko stojące w *Niderlandzie*, aktualnie odebrało rozkaz ruszenia ze swoich *Garnizonowych* placow, y stanowiska, y marszerowania; a *kuryer Strens*, nie czekając przyzwolenia od *Mieyskiego* *Stanu*, przeszley nocy, znowu do *Wiednia* nazad został wyprawiony.

Z Hagi dnia 14. Sierpnia. Potwierdza się nowina, że *Chrześcianański* *Krol*, deklarował *Krolowi Pruskiemu*, iż będzie przymuszony, w in-szey się stawić *pozyturze*, gdyby woysko *Pruskie*, do *Holandyi* przeznaczone, nie było nazad przywołane, y że *Krol Jmć* nie mógłby obojętnym poglądać na to okiem, gdyby *Holandya* przez obce woysko być miała ściśniona lub turbowana.

Z *Wiednia* d. 11. Sierpnia. *Mieysce*, gdzie stał *Oltarz* (teraz rozebrany) w *Cesarskim Grobie*, *Monarcha* sam dla siebie na grob miał przeznaczyć.

Z *Kolonii* dnia 15. Sierpnia. *Stany Austryackich Niderlandow*,



ani do Krola *Francuskiego* nie pisaly, ani odpowiedzi od tegoż *Chrześcijańskiego* Krola nie odebraly zadney. Rozgloszony zatym po Publicznych Gazetach rozmaitych List Hrabiego *de Montmorin* Ministra *Francuskiego* do Stanow *Brabancyi*, jest falszowy y zmyslony.

## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA I. WRZESNIA R. 1787.

W tutejszey Drukarni Nadorney JKMci y PP. Kommissyi Eduk: Naroz: wyszly (1) *flexye* woynkowe y Polityczne przez Margrafa *de Santa Cruz de Marxenado*, Generala *Wojennych* *Hiszpańskich* spisane, z *Francuskiego* na *Polski* język przetumaczone Tom I. Kosztuie Zł: Dalsze Tomiki są w druku. (2) Przewrogi dla czytających Pisma Historyczne Polityczne; iako *Pamiętniki*, *Dzienniki*, *Woiąże*, *Geografie*, y tym podobne Zł: 1. y pol.

W przeszly piątek o 1. po południu, zginęła z palacu pod blachą suczka z Bonońskimi mająca czarne łatki gęsto na białym, łepok czarny, koniec ogona biały. Ktoby ją znalazł, nie raczy dać znać do rozdającego Gazety, a będzie miał przyzwoitą nagrodę.

Po zaśzły przedaży Palacu quondam *Bryłowskiego* na Skarb Rzeczypospolitey, pozostaly grunt na ulicy *Wierzbowskiej* z niektórymi murami na placow 21. podzielony, determinowany jest od Dziedzica na sprzedaż przez publiczną Licytacyą, która tamże na gruncie d. 1. Września roku terasztęzszego przez Urząd Ławniczy Miasta *Starey Warszawy* odprawiać będzie. Ktoby sobie życzył który plac prawem dziedzicznym nabyć, może się rozpatrzyć Plancie do tego odryśowanej, a Murgrabiego Palacu, oraz w Kancelaryi Grodzkiej *Warszawy* y na Ratuszu M. S. W. znajdujący się, y w dniu do Licytacyi oznaczonym na gruncie znajdować się zechce. Po zaśzły Licytacyi, donacye Urzędowne przez Dziedzica na rzecz każdego plusofferenta, przy liczeniu *pretii* zachodzić będą.

Poddany imieniem *Kasper Dutkiewicz*, służąc przy Dworze u pownego Pana w liberystrzeleckiej żelaznicy z koltierzem y wylogami u rękawami czarnemi, wybrawszy prawie całoroczne zasługi, siodnego miesiąca służby swojej uciekł z żoną y synem małym imieniem *Joze* dopiero rok młodym. Rzeczony *Dutkiewicz*, lat mający 22. twarzy pociągłej rumiano czarniawey, nosa dużego, wzrostu miernego, cienki, wąsy goli, włosy zapuszczone czarniawe, oczy jasne wypukłe, umie fryzować, Żona imieniem *Praxeda*, wysoka, twarzy okragłej, piersi wata, lat 20. mająca. Przesła na fundamencie Praw, a mianowicie Uniwersalnu P. Rady Nieu. d. Akt Grodu podanego y z Ambon publikowanego, Dziedzic tych zbiegłych ludzi uprasza, aby byli przytrzymani, y przystawieni do JP. *Stenickiego* Burg: Grod: *Rozanńskiego* na Kanoni Nro 79 w Warszawie mieszkającego, a przyzwoita odbierze się nagroda za przystawienie tych ludzi, a ktoby onych przechowywał, rygor Praw na siebie ściąganie.

Język *Francuski* y *Niemiecki*, *Historiá* *Geografiá*, *Geometriá*, y *Arytmetykę* posiadający Polak, urodzenia *Szlacheckiego*, mający oraz swych obyczajow y sposobności do dania tych nauk zaletę, życzy być umieszczonym u Państwa na wsi. JP. *Kierwiński* Sekretarz Poczty J.K. Mości, może dać o nim wiadomość.

Jatka *Szewcka* na *Podwalu Szl. Kozłowskich* Małżonkow, będąc Dekretem Urzędu Radzieckiego Miasta S. W. na sprzedaż przez publiczną licytacyą determinowaną, że takowa sprzedaż d. 7. Września roku tego na Ratuszu M. S. W. o godz: 2. po południu przez Urząd Ławniczy tegoż Miasta skutkowana będzie, niniejszym Doniesieniem obwieszcza się, a życzących sobie takowej łatki, zaprasza się na miejsce wyrażone.

Ur: *Michał Wojciechowski* do 38. lat mający, niegdyś Uro: *Franciszka Wojciechowskiego* syn, przed 20. lat zmarłego, z *Województwa Podlaskiego*, a *Tomasza Wojciechowskiego* Synowiec, mający ciotkę swiąż za Ur: *Konopką* w *Województwie Podlaskim*. Uprasza tak krewniństwa swego iako y innych, aby mogli się dowiedzieć o bliskich Koligatach swoich, autentycznie wyprobowanych dla wspólnego zarządzenia o Sukcesyji na Koligatow, bliskich przypadających; o czym do Rozdającego Gazety wiadomość dać profi.

Pewna osoba, miejsca potrzebująca, zdana tak do rządu Dworskiego, iako też biegła w rachunkach y registraturze y w prawnych interesach. Ktoby życzył sobie pomientonego, niech się uda do Rozdającego Gazety.



O Popisach porozmaitych mieyscach Szkol, y o rozdawaniu pilnieyszym Uczniom Medalow od Nayiasnieyszego Pana wyznaczonych, następujące są wiadomości.

*W Wilnie*, w przytomności Xiążęcia Biskupa Pasterza tamecznego, wespół z I. X. *Nuncyuszem Apostolskim* podowczas w *Wilnie* przytomnym, tudzież przy wielu Dystryngwowanych Duchownych y Swieckich Osobach, przy wystawionym oraz Portrecie Krolewskim na bogatym Tronie, Korpussem Kadetow I. K. Meci z dobytymi palaszami otoczonym, po miśniey wybornej y uczoney Mowie przez I. X. *Karpowicza Arhidia: Smoł: Profesora: Teolog: w tameczney Szkole Głowney*, odebrali przez ręce I. X. *Nuncyusza Medale Krolewskie, II. PP. August Becu, Piotr Kozuchowski, Fortunat Kocicza Pifarzewicz Ziem: Wileń: Ioz: Buchowiecki Podwoiewodzie Wileń: Iozef Kozieł Pifarzewic Gr: Wileński. Tenże I. X. Nunciusz*, podczas swej bytności w *Wilnie*, odwiedzał w Kompanij Xiążęcia Isci Pasterza y innych Dystryngwowanych Osob tameczne *Obserwatorium Astronomiczne y Muzeum Matematyczne*, gdzie witaney był językiem *Francuskim* od I. X. *Poczobuta Rektora Szkoły Głowney, Kawalera Orderu S. Stanisława, Astronoma I. K. Mości; ktery oraz tak wielkiemu Gościowi ofiarował drukowane Łacińskie Wierze*, od siebie wybornym stylem napisane.

*W Kielcach*, pod dozorem II. XX. *Kommunistow* w przytomności I. X. *Garyckiego Generalnego Szkol Wizytatora*, y wielu Gości, po odprawionych Popisach Szkolnych, otrzymali Medale II, PP. *Ian Szymboriski. Iozef Kutkowski.*

*W Kaliszu*, w przytomności wyżey wyrażonego I. X. *Wizytatora*, odebrali Medale przez ręce I. P. *Mycielskiego General-Maiora Szefa Reymentu, Kawalera Ord: S. Stanisława, II. PP. Ian Podębski Medal złoty, Antoni Prądzyński y Iozef Bierracki Woyszczyc Ostrzeszow: Medale srebrne.*

*W Pinczowie* przy tyurze J. X. *Wizytatorze y licznych gościach*, Imśc Pan *Margrabia Myszkowski*, dał Medale II. PP. *Antoniemu Głębowskiemu Vice-Starościowi Nowonieys: y Kantemu Jaskulskiemu.*

*W Radomiu*, pod dozorem II. XX. *Piarow* w przytomności Urzędnikow tego Powiatu, Duchowieństwa; *Officerow Reymentu Buł: Pol: Kor: y Palestry*, odebrali Medale przez I. P. *Alexandra Potkańskiego Star: Radom: Kawalera Ord: S. Stanisława II. PP. Ambroży Drylewicz y Ludwik Pieniążek Łowczye Rido.*

*W Włodzimierzu* pod dozorem II. XX. *Bazylianow Prow: Lit: w przytomności Urzędnikow y Obywatelow na Seymiki z Woiewodztwa Czerniechow: y Wolyń: zgromadzonych*, rozdawał Medale I. P. *Wilga Woiewoda Czerniechow: II. PP. Sebestyanowi Wieniańskiemu złoty, a Stefanowi Stubieliwiczowi y Franciszka Wiszniowskiego Sędzica Grodz: Czernie srebrne.*

*W Berezwecku*, pod dozorem II. XX. *Bazylianow Prow: Lit: w przytomności I. X. Erdmana Wizytatora y wielu Duchownych y Swieckich Gości*, przez ręce I. P. *Korfaka Ex-Sędziego Grodzkiego*, otrzymali Medale II PP. *Stanisław Deregowski, Dominik Zaba y Iozef Swirski.*

*W Barze*, pod dozorem II. XX. *Bazylianow, I. X. Bohdanowicz Wizytator* rozdał Medale II. PP. *Komorowskiemu Pułkownikowiczowi y Kłodnickiemu Kornikowiczowi Latyczew:*



*W Szarogrodzie* pod rządem II. XX. *Bazylianow*, od tegoż J. X. *Wizytatora* otrzymali Medale II. PP. *Onufry Kwiatkowski Cześnikowicz*, y *Ian Zarzecki Rotmistrzowicz*.

*W Piotrkowie*, pod rządem II. XX. *Piarow*, w przytomności Urzędników y Obywatelów na Sejmik Deputacki zgromadzonych, z rąk J. P. *Siemiątkowskiego* Pifarza Ziemskiego *Sieradzkiego*, za Deputata na Trybunał Koronny na tymże Sejmiku obranego, odebrali srebrne Medale I. P. *Antoni Skarżyński* Podczaszyc *Gośtyński* y I. P. *Konstanty Pleciwski* Dyrektor, oba z Klasy Trzeciej Uczniowie.

*W Grodnie*, w przytomności Trybunału W. X. *Litewskiego*, y wielu innych Dystrygowanych Gości dany jest Medal złoty I. Panu *Bekiemu*, srebrne zaś II. PP. *Białobłockiemu* y *Steckiewiczowi*.

*W Winnicy*, w przytomności licznych Obywatelów, rozdawał Medale I. P. *Porczyński* Stolnik *Winnicki*; Imienia tych uczniów, którzy Medale otrzymali, nie są przysłane.

*W Brześciu Litewskim*, przy zaproszonych Gościach z Duchownego, Cywilnego, y Woyłkowego Stanu, otrzymali Medale II. PP. *Ian Niemiera* Chorażyc Ziemi *Mielnickiej*, *Michał Włodek* Pifarzewicz Ziemi y *Ian Bieniecki* Krayczyc *Woiew: Brzeskiego*.

*W Poznaniu*, w przytomności Jejmć *Pani Marzałkowej W. W. X. Litt:* y Jejmć *Pani Woiewodziney Gnieźnieńskiej*, tudzież II. XX. *Prasatow* y *Kanoników*, oraz innych Dystrygowanych oboiej płci Gości, mianowicie *Woiewodztwa tamecznego Urzędników* y *Obywatelów*; z rąk J. X. *Rokosowskiego* Prezydenta Trybunału Koron: odebrał Medal Złoty I. P. *Kazimierz Brzuchalski*. Srebrne zaś II. PP. *Ian Zmikowski* y *Benon Łukaszewicz*.